

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnieniem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.—
Zagranicą kwartalnie mk. 22.50.

Wtorek, 8 kwietnia 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy i mk. 50. Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 fen za wiersz.

Teatr Polski
Cegielniana 63.
od dyrektora Fr. Rychowskiego

Wtorek 8 b. m. o g. 7 wiecz.

ORLE

Środa 9 b. m.

Demon ziemi

Czwartek, dnia 10 b. m.

Oj mężczyźni, mężczyźni

Premjer Paderewski w Paryżu.

Bolszewizm w centralnej Europie. — Pobór—po świętach.

Z Sejmu.

(Posiedzenie 27.—Sesja 1).

Warszawa, 7.4.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia marszałek odczytuje interpelację posła Korfantego i innych członków Związku Ludowo-Narodowego w sprawie rzekomego układu niemieców z ententą

co do przewozu wojsk Hallera.

Intepelanci zaznaczają, że wprawdzie zastrzeżono w rzekomym układzie użycie Gdańska, jako miejsca lądowania wojsk Hallera, ale wątpliwa jest rzecza, czy istotnie te wojska lądują w Gdańsku i czy odbędzie się to w krótkim czasie. Całe społeczeństwo jest zaniepokojone tymi wiadomościami.

Dalej marszałek oznajmił, że prezydent ministrów przesłał list, w którym załącza

projekt konstytucji Rzeczypospolitej wraz z objaśnieniami, opracowany przez powołaną specjalnie ankietę. — Marszałek proponuje, aby odesłano projekt przed pierwszym czytaniem do komisji konstytucyjnej. Izba się na to zgodziła.

Izba przystępuje do porządku dziennego, t. j. do sprawy

powoływania do wojska lekarzy dyplomowanych.

Sprawozdawca pos. Malewski zaznacza, że ustawa ta jest wynikiem uchwalenia poboru 6 roczników. Wojsko potrzebuje mniej więcej 1000 lekarzy. Całą ustawę przyjęto en bloc.

Rada kolejowa.

Jako referent komisji komunikacyjnej w sprawie wniosku p. Głabińskiego i tow. o powołaniu do życia państwowej rady kolejowej, zabiera głos p. Rajca.

Mówca wskazuje na wytyczne polityki kolejowej i dlatego komisja uważała za potrzebne powołanie do życia państwowej rady kolejowej, złożonej z reprezentantów przemysłu handlu, rolnictwa, górnictwa, rzemiosła i t. d., oraz wnosi, aby rząd w czasie możliwie krótkim przedłożył Sejmowi projekt statutu państwowej rady kolejowej.

Minister komunikacji Eberhardt zawiadamia, że obecnie nie może się rozpocząć na polu kolejnictwa i taryf szersza akcja. Pomimo to ministerjum przystąpiło już teraz do zorganizowania komisji. Państwowa rada kolejowa byłaby tylko rozszerzeniem tej akcji i dlatego rząd ten wniosek przyjmuje i niezadługo przedstawi Sejmowi projekt takiej instytucji. Izba przyjmuje wniosek.

O płacenie kosztów kuracyjnych.

W sprawie uwolnienia gmin od płacenia kosztów kuracyjnych za osoby, w gminach nie mieszkające i obciążenia tymi kosztami pracodawców — Komisja proponuje odłożyć dyskusję w sprawie powyższej do chwili, w której rozpatrywane będą odnośne punkty dekretu z 11 stycznia 1919 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Izba uchwała wniosek komisji.

Dalsza dyskusja w sprawie aprowizacji.

Następnie Sejm przystępuje do dalszej dyskusji w sprawie aprowizacji.

Pos. Arciszewski: Zaprowadzenie wolnego handlu byłoby uchwałą nieopatrzna, któraby mogła spowodować na kraj nieszczęście. Ceny wolnego handlu w miarę, jak normy żywności zmniejszają się, podnoszą się z niestychaną szybkością.

Gdyby Sejm uchwałę przyjął — to rozpasatałyby się orgja spekulacji.

Dalej mówca uzala się na stosunki aprowizacyjne i drożyznę środków spożywczych, zarzuca ministerstwu aprowizacji złą gospodarkę i twierdzi, że cały szereg miast nie jest zaopatrzony w żywność, oraz, że źle prowadzona jest statystyka ludności takiej, która powinna korzystać z aprowizacji.

W końcu mówca mówi o rewolucji, o strasznych karach na paskarzy i tych, co nie odstawiają kontyngentów.

P. Potoczek: Zakaz wolnego handlu zboża w całym państwie nie jest niczem uzasadniony, a w powiatkach, w których nie było urodzajów, wprost jest zabójczy.

Mówca zgłasza rezolucję z wezwaniem rządu, aby przy dostarczaniu żywności wyznaczył zawsze osobną część dla gmin wiejskich na wyżywienie małorolnych i bezrolnych.

P. Postolski (NZR): Lud robotczy spodziewał się, że z chwilą oswobodzenia Ojczyzny ustanie nędza jego, pod którą tak cierpiał podczas wojny. Mimo dekretów i rozporządzeń wolny handel zbożem rozwinął się w całej pełni.

Nie trudno przewidzieć

кто będzie miał korzyść

z zarządzenia o wolnym handlu i zrozumieć, jaka jest intencja wnioskodawcy. Chodzi o to, aby rolnicy mogli zarobić piękne sumy. Z chwilą dotychczasowego wolnego handlu, wszystkie artykuły natychmiast będą magazynowane przez różnych paskarzy, a ceny będą wysrubowane, co wywoła żądanie robotników fabrycznych o podwyżkę płacy, choć wiemy dobrze, że taką podwyżkę trzeba wywalczyć

strajkiem i innymi groźbami. A czyż wolno nam w tych czasach dawać powód do strajków i zaburzeń. Takiej biedy, jaka jest w miastach, zdaje się, że wieś dotąd nie zaznała.

W imieniu stronnictwa NZR mówca oświadcza, że będzie ono głosowało za utrzymaniem kontyngentu w całej pełni, oraz zgłasza rezolucję z wezwaniem rządu, aby nie tylko zboże poza ilością, niezbędną do wyżywienia wsi zamagazynował na potrzeby armji, miast i ośrodków przemysłowych.

Minister Mirkiewicz odpięra zarzuty przedmówców.

Mówca prosi, aby Sejm uchwalił zniesienie Ministerstwa Apropowizacji, co byłoby lepszym niż mówić ogólnikowo, że tam wszyscy kradną.

Następnie poseł Piotrowski (włoścjanin) mówi o tem, że gospodarzom podczas wojny zrabowano konie i bydło. Dziś o nich się nikt nie troszczy. Chłopi z ochotą dadzą kontyngent, ale nie dla tych, którzy posiadają kamienice. Co jest naznaczone, gospodarz sprawiedliwie odda, a resztę puści w wolny handel.

Izba uchwała odesłać wszystkie rezolucje do komisji aprowizacyjnej.

O budowę kolei.

Marszałek zawiadamia, że rząd przedstawił 3 projekty budowy kolei, jako wnioski nagłe: Kutno—Łódź, na co trzeba kredytu 15 milionów, Kutno—Płock (potrzebny kredyt 10 milionów i Kutno—Strzałki. Oprócz tego jest kolej do Sierpea.

Izba zgadza się na załatwienie w pierwszym czytaniu tych wniosków i na odesłanie ich do komisji robót publicznych.

Następne posiedzenie we wtorek.

Praca.

w świetle reform socjalnych.

Jedynym czynnikiem tworzącym dobrobyt narodu a zatem i dobrobyt robotnika jest tylko — praca.

Najobficiej w skarby przyrody uposażone kraje, o najbardziej urodzajnej glebie są ubogie, jeżeli ludność ich nie pracuje wcale, albo też pracuje leniwo i ospale.

Kraje zachodnio europejskie i skandynawskie, jak np. Francja, Anglja, Holandja Norwegja, i Szwecja, tudzież Stany Zjednoczone Ameryki Północnej wyteżone i celowo uprzemysłowione, przyczyniają się do bogactwa. Niemożna tego powiedzieć o Niemczech, chociaż powszechnie znana i uznana jest ich drobiazgowo

pracowitość, albowiem praca Niemców, z powodu ich ustroju państwowego, nosiła wszystkie cechy pracy niewolników, wykonywanej mechanicznie, lecz pozbawionej sił twórczych, geniuszu pracy rodzącego się tylko u ludów wolnych. To samo powiedziec trzeba i o Rosji, bardzo bogatej w skarby przyrody, ale ubogiej w pracę pozbawioną cech niewolniczych.

W Polsce podczas półtora wiekowej niewoli, mocarstwa, które ją rozdrapały tenecyjnie tłumify w zarodku wszelkie zapoczątkowania pracy twórczej, mającej na widoku podniesienie poziomu kulturalnego i dobrobytu narodu polskiego. Teraz jednak, kiedy Polska rozpoczęła już odradzać się w nowej formie wskrzeszonego jej państwowego bytu, nie już nie stoi na przeszkodzie do uporządkowania u nas pracy i nadania jej takich samych cech, jakie znamionują pracę ludów Zachodniej Europy i Ameryki Północnej.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że potrzeba nam szerokich reform społecznych, by praca nasza oczekiwane po niej przyniosła plony.

Musi to być praca wolnych obywateli, wolnego państwa, nie zaś praca niewolników, spychających ją z dnia na dzień i uważających pracę jako coś, co ich upośledza i upokarza.

Dlatego przedewszystkiem musi się w naszym społeczeństwie szeroko rozpowszechnić poszanowanie wszelkiej pracy, bez względu na rodzaj i stanowisko społeczne tego, który ją wykonywa.

Praca uczonego, czy dygnitarza państwa musi być jednakowo szanowaną z pracą robotniczą, lub woźnego, bo każdy pracownik, wykonywający pożyteczną pracę w jednaki sposób, w miarę swego uzdolnienia, przyczynia się do ogólnego pożytku. Żadna też praca nie może być hańbiącą o ile ma na widoku pożytek ogólny. Hańbi jeno próżniactwo i pasywnicze spożywanie tego, co inni zrobili.

Praca winna być otoczona najtroskliwszą opieką praw i ustaw państwowych, wolną od wszelkiego wyzysku pracownika, czy to pod względem płacy zarobkowej, czasu pracy, lub lekceważącego traktowania pracownika przez pracodawcę, lub zwierzchnika.

Dlatego zaś, aby czas pracy mógł być ograniczony prawnie w taki sposób, by pracownik miał dość czasu na wypoczynek i prowadzenie życia nie jak niewolnik, lecz jak człowiek kulturalny, wydajność pracy musi być pomnożona za pomocą metod i sposobów praktykowanych na Zachodzie bez uszczuplenia godzin wytchnienia i spoczynku pracownika, czy będzie nim urzędnik, biuralista, przemysłowiec, fabrykant, kupiec, rzemieślnik robotniczy, czy też wyrobnik.

Metody i sposoby pomnożenia wydajności pracy streszczała się w zamknięciu obranego zawodu, opanowaniu jego tajemnic i wykonywaniu zawodowej pracy umiejętnie, zrećnie, bez straty napróżno choćby paru minut podczas godziny pracy.

Są to zasadnicze punkty reform społecznych w dziedzinie pracy, do których dodać należy zabezpieczenie pracowników od nieszczęśliwych wypadków, emerytury dla inwalidów pracy i starców, kasy chorych, wdów i sierot, ochrona macierzyństwa, szkoły zawodowe, szpitale, ochronki, tanie mieszkania, kooperatywy spożywcze, swoboda tworzenia zrzeszeń i związków zawodowych.

Są to reformy społeczne, zawarte w programie socjalistów umiarkowanych, które bezwarunkowo przyczynić się mogą do pomnożenia wydajności pracy i pomnożenia poziomu dobrobytu pracowników, zatem i robotników fabrycznych.

Socjaliści umiarkowani pojmują, że reformy tej doniosłości przeprowadzić można w drodze tylko stopniowych zmian, nigdy zaś przy pomocy nagłego przewrotu rewolucyjnego.

Z tego na tę samą sprawę punktu widzenia zapatrują się socjaliści skrajnych obozów, anarchiści, komuniści, spartakusowcy i bolszewicy rosyjscy, propagujący wszechwładztwo proletariatu, jako jedynej suwerennej władzy państwa. Program ten nie ma żadnej realnej podstawy i w zastosowaniu praktycznym prowadzi do absurdu.

Przedewszystkiem wszechwładztwo proletariatu byłoby niczem innym, jak takimże samym terorem, co panowanie absolutnych carów samowładnych. Jak wszelki terror wywoływałoby bezustanne kontrrewolucje, co w najbardziej ujemny sposób odbiło się musiałoby na dobrobycie warstw robotniczych. W ostatecznym zaś rezultacie doprowadziłoby warstwy robotnicze do upadającej niewoli pod jarzmem żydowskim.

Niezapominajmy, że przywódcami bolszewików rosyjskich, spartakusowców niemieckich, komunistów węgierskich, oraz inicjatorami wszelkich ruchów komunistycznych we wszystkich krajach są przeważnie żydzi lub osobistości, pozostające na ich usługach, za dobre pieniądze.

Żydzi na całej kuli ziemskiej, w liczbie 14 milionów, tworzą zwartą warstwę ludności, wrogię wszystkiemu, co nieżydowskie. Dają oni do wszechwładnego zapanowania nad ludami kuli ziemskiej, uważając siebie jedyne, t. j. żydów, za naród wybrany przez Jehowę, aby wszystkie inne narody były mu poddane. Mrzonką jest komunistów zniesienie kapitalistycznego ustroju społeczeństw.

Gdyby tak było, żydzi by do podobnych doktryn nie przykładali ręki w celu ich urzeczywistnienia. Toż przecież w ich środowisku znajdują się klucze najobficiej w złoto zaopatrzonych banków. Walka z kapitalizmem jest dla żydów środkiem, a nie celem ich agitacji. Socjalizacja fabryk i innych warsztatów pracy byłaby tylko pozorną i przejściową. Bardzo niedługo siła rzeczy przeszłaby one w ręce i posiadanie kapitalistów, a w ostatecznym rezultacie tego procesu robotnik stałby się niewolnikiem żyda, zmuszonym pracować na podstawie podyktowanych mu warunków, żyć w nędzy i upodleniu.

Przeciwnie, przy stopniowym a bezustannym ulepszeniu organizacji pracy, pomnażaniu jej wydajności, swobodach obywatelskich, politycznych i ekonomicznych, pełnym i rzeczowym równouprawnieniu wszystkich warstw narodu—Polska zakwitnąć może powszechnym dobrobytem i znaleźć się w rzędzie pierwszorzędnych mocarstw świata.

Wiedzą o tem żydzi i dlatego tak żywiołowo nienawidzą Polski, tak usilnie pracują nad wywołaniem w naszej Ojczyźnie ruchu bolszewickiego, by nas ostatecznie zgulić w odmęcie rewolucji anarchistycznej.

Zawiodą się jednak. Zdrowe siły naszego narodu, jego odporność i gorąca miłość Ojczyzny zwyciężą te wrogie zakusy. Naród nasz otrząśnie się z naleciałości, tak niezgodnych z jego tradycjami historycznymi,

z jego psychologią zbiorową, pokona wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, przeprowadzi logicznie niezbędne reformy i Polska, odrodzona do swego bytu, zakwitnie jako państwo wolne, kulturalne i praworządne, jako ostoja ładu i porządku społecznego oraz wolności obywatelskiej

Jacek Sopha.

Walka z lichwą i spekulacją.

Dotychczas Centrala Urzędu walki z lichwą i spekulacją w Warszawie sporządziła 2200 spraw sądowych o składy paskarskie i lichwę towarową i 543 spraw o lichwę mieszkaniową. Składów paskarskich w Warszawie już się nie wykrywa w części dlatego, że właściciele takich składów zapatrzyli się w legalne patenty i prowadzą spekulację bardzo ostrożnie.

Natomiast sporo składów paskarskich wykrywa się na prowincji, gdzie utworzone 12 oddziałów Urzędu, we wszystkich miastach większych i leżących w pasie pogranicznym. Dzięki temu udało się przerwać szmugiel manufaktury, która w olbrzymich ilościach szła z Łodzi, przez Warszawę lub Radom na Chełm. Jak jednak zakomunikował jeden z uczestników konferencji, olbrzymi szmugiel idzie do Niemiec, głównie przez Łomżyńskie, gdzie w biały dzień gościnościami publicznymi ciągną całe karawany po 40 wozów ze szmuglem do Prus. Obecnie Urząd zajmuje się uregulowaniem handlu papierosami i mięsem.

Urząd dotychczas nie mógł rozwinąć szerszej działalności z powodów różnych trudności technicznych i zasadniczych.

Jedną z tych trudności jest brak odpowiedniego spółdziałania ze strony bezpośrednio zainteresowanej ludności. Naprz. wiele osób zwraca się do Urzędu ze skargami na lichwę mieszkaniową, lecz nie chce złożyć formalnego oskarżenia, a tylko zwraca się o „wydelegowanie komisji, któraby w sposób pełubowny oceniła wartość mieszkania”, co jest fizyczną niemożliwością. Pozatym ludność nie zwraca uwagi na cenniki, które stosownie do rozporządzenia, mają się znajdować we wszystkich sklepach.

Kierownictwo Urzędu odwołuje się do przedstawicieli prasy o poparcie działalności Urzędu przez zamieszczenie wszystkich jego rozporządzeń i popularyzowanie ich wśród ludności, a jednakoże drożyzna papieru i wszystkich artykułów drukarskich zmusza do niezwykłego ograniczania objętości i treści pism. Jedną z przyczyn tej drożyzny jest nieuzasadnione ograniczenie dowozu i handlu wolnego tymi artykułami, oraz niezliczone trudności biurokratyczne przy otrzymywaniu pozwoleń zakupu i przewozu.

Pożar w Zyrardowie.

(Podpalaczami bolszewicy).

W sobotę 5 b. m. w południe na terytorium zakładów Zyrardowskich powstał pożar. Spłonął doszczętnie skład, napełniony surowym lmem, który od pewnego czasu gromadzono, dla mającej być wkrótce uruchomionej przędzalni.

Ogień strawił zgórą 32 wagony lnu, sprowadzonego z Lublina, Kalisza, Sochaczewa i t. d.

Zawdzięczając energicznej akcji straży ogniowej fabrycznej, pożar zlokalizowano.

Charakterystyczne, że ogień wybuchł zaledwie w 3 min. po opuszczeniu wspomnianego składu przez robotników, którzy udali się na obiad.

Nie ulega wątpliwości, że ogień został podłożony. Pewna grupa osobników, rozsiewających agitację bolszewicką, oddawna pałała nienawiścią do robotników, którzy jeli się jakiegokolwiek pracy, a nawet w czwartek ubiegły ci sami, którzy od kilku dni zapowiadali strajk, rozpędzili idących do fabryki robotników, wskutek czego przez cały dzień fabryka nie mogła być czynna.

JUTRO, dnia 9-go kwietnia 1919 r.

Asygnaty	Polskiej Pożyczki Państwowej
nabywać można po potrąceniu procentu	
100 markowe, kor., rubl. za	97,20
500	485,97
1000	971,93
5000	4859,72
10000	9719,45

Kronika

— Letni czas. Na zasadzie uchwały rady ministrów z dnia 1-go kwietnia 1919 r. minister spraw wewnętrznych zarządził, że zegary publiczne w całym państwie należy dnia 15-go kwietnia o godz. 2 w nocy podług dotychczasowego rachunku przesunąć o godzinę naprzód, to jest na 3-ią po północy.

— 100-letnia rocznica urodzin Stanisława Moniuszki. Wczoraj odbyło się posiedzenie Zarządu Towarzystwa śpiewaczego im. St. Moniuszki, na którym rozważano sprawę obchodu 100 letniej rocznicy urodzin patrona swego, mistrza tonów, Stanisława Moniuszki. Rocznicą ta przypada w dn. 5 maja r.b. w którym to dniu Towarzystwo wspomniane urządza wielki koncert, poświęcony wyłącznie twórczości niezapomnianego muzyka.

Do współdziałania w koncercie uchwalono zaprosić łódzką orkiestrę symfoniczną i solistę Opery warszawskiej S. Gruszczyńskiego oraz jednego z pedagogów muzycznych w celu wygłoszenia prelekcji o twórczości Moniuszki.

— Emisje nowych banknotów polskich. Dyrekcja Polskiej Królewskiej Kasy Pożyczkowej upoważniona została na mocy dekretu z dnia 8 lutego r. b. do przygotowania w Warszawie, oraz do puszczenia w obieg dalszych 250 milionów marek polskich ponad sumę 500 milionów, wskazanych w art. 3 ustawy Kasy z d. 7.XII r. z.

Dyrekcji służy w danym wypadku prawo emisji nie tylko w 500 markowych odcinkach, lecz także i mniejszych, podług swego uznania, stosownie do potrzeb rynku pieniężnego.

— „Ratujmy dzieci” Kwestę ogólnokrajową „Ratujmy dzieci” Rada Główna Oplekuchów zdecydowała urządzić w dniach od 7 do 14 września. Kwesta zeszloroczna przyniosła R. G. O. na akcję ratowania dzieci przeszło 800.000 marek. Sprawozdanie cyfrowe z kwesty zostało już zakończone i zatwierdzone przez prezydium R. G. O.

— R. G. O. rozszerza swą działalność na wschodnie kresy Rzeczypospolitej, których reprezentanta, Józefa hr. Zabiellę, kooptowano do prezydium.

— Ruch w nocy. Jak się dowiadujemy, ruch na mieście dozwolony jest od wczoraj przez całą noc, bez żadnych ograniczeń.—Zatem żadne przepustki potrzebne nie są.

— Świadectwa dla eksternów. Osoby, które złożyły pomyślnie egzaminy przed Państwową Komisją Egzaminacyjną dla eksternów w Łodzi, mogą się zgłaszać po odbiór przyznanych im przez Ministerstwo świadectw do przewodniczącego Komisji, dyrektora W. Klossa, ul. Dzielna 58 — w godzinach szkolnych.

— Powołanie lekarzy. Według ustawy o powołaniu do służby wojskowej lekarzy do lat 42, wszyscy lekarze, podlegający powołaniu, są obowiązani w ciągu 14 dni od ogłoszenia ustawy w dzienniku praw państwa, stawić się w miejscowych komendach uzupełnień, celem spisu. Powołanie lekarzy nastąpi w miarę potrzeby, przyczem roczniki młodsze mają być powołane wcześniej, niż starsze.

— Ujednostajnienie mundurów. Projekowane ujednostajnienie mundurów wojskowych armji polskiej według jednego przyjętego wzoru nie będzie w najbliższym czasie przeprowadzone ze względu na drożyznę i brak materiałów, oraz z powodu oczekiwanego przybycia armji Hallera. Komisja ubiorcza jednak kontynuuje swe prace, aby projekt opracować gruntownie, by mógł być on w chwili odpowiedniej wprowadzony w życie.

W najbliższym czasie Komisja

Ubiorcza M. S. W. zajmie się przejrzeniem i zestawieniem wszystkich ogłoszonych dotąd uzupełnień do obowiązujących dziś „Przepisów umundurowania” z kwietnia r. 1917, poczem zestawienie to zostanie podane do wiadomości zainteresowanych w postaci rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych, regulującego ostatecznie sprawę przepisów obecnego tymczasowego ubioru wojskowego dla wszystkich broni i oddziałów.

— O wysłanie święconego dla żołnierzy. Dnia 9 kwietnia o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Ligi Kobiet Polskich (Przejazd № 1) odbędzie się zebranie wszystkich matek, siostr i żon żołnierzy, pozostających na froncie w celu omówienia sposobu najwygodniejszego wysłania paczek ze święconym.

— Egzaminy nauczycielskie. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podaje do wiadomości, że osoby, pragnące zdać w roku szkolnym bieżącym państwowy egzamin nauczycielski w charakterze eksternów, składać winni podania w państwowych seminarjach nauczycielskich Warszawa, Kapucyńska 21, w Kielcach, Solcu nad Wisłą, Lublinie i w Piotrkowie przed 1 maja roku bieżącego.

Do podania dołączyć należy: a) metrykę urodzenia, b) życiorys własnoręcznie napisany, c) posiadane świadectwa szkolne, d) spis przestudjowanych podręczników i przeczytanych książek, e) świadectwo lekarskie o stanie zdrowia, f) jedną fotografię, opatrzoną własnoręcznym podpisem kandydata, g) opłatę w wysokości 30 marek (45 kor.).

Dyrekcje seminarjów udzielają bliższych informacji. Nauczyciele czynni, a nie wykwalifikowani nie będą zdawali egzaminów w seminarjach nauczycielskich lecz przed specjalnymi komisjami przy inspektorach szkolnych okręgowych. O terminach tych egzaminów nastąpi oddzielne zawiadomienie.

— Z ministerstwa wojny. Wobec redukcji personelu cywilnego pracowników Ministerstwa Spraw Wojskowych, przyjmowanie podań kandydatów na posady przez Wydział Personalny Min. Spr. Wojsk. przez pewien czas zostaje wstrzymane.

— Komisarz rządowy p. ob. zast. komisarza pow. łódzkiego, p. Jan Augustowski, mianowany został z dniem 1 b. m. komisarzem powiatu konińskiego.

— Ubranie i obuwie amerykańskie. Wkrótce nadejdzie ma z Ameryki transport, zawierający 1 milion sztuk gotowego ubrania dla armji i ubogiej ludności oraz 800 tys. par obuwia dla wojska — specjalnie przeznaczony dla Królestwa. Część ubrania najbiedniejsza ludność otrzymać ma, jako podarunek, zupełnie bezpłatnie.

— Dar świąteczny Polski dla wdów i sierot po obrońcach Lwowa. Pod tym hasłem rozpoczął komendant 1 pułku strzelców lwowskich, major Pomian Cieński—akcją, celem uzyskania środków żywności na zapewnienie spokojnych i dostatnich świąt rodzinom obrońców Lwowa.

Nie o dar chodzi, ale o możliwość nabycia również za przystępną cenę, na co fundusze zostały przygotowane.

Nie ulega wątpliwości, że cała Polska pospieszy Komitetowi z pomocą, bo wie co ta dzielna polska ludność Lwowa od 1-go listopada przeżywa i jak mimo to niezłomnie stoi przy Rzeczypospolitej. O tę nieugiętą wolę rozbiły się wszelkie zakusy wroga, liczącego na wewnętrzne zamieszki głodowe i ona to pomaga skutecznie wojskom naszym do zwycięstwa.

Życzliwi dla tej Sekcji, nad którą objął przywództwo Męczyński, zechcą się skomunikować z Komitem pod adres: Dowództwo 1-go pułku strzelców lwowskich, Lwów ulica Rutkowskiego 1. 11, lub z upelnomocnionym reprezentantem tegoż Komitetu na Królestwo Polskie, por. Zacharjasiewiczem Ignacym, Warszawa, Bodue na № 4, m. 2, od 5 do 6-ej.

— W sprawie robót publicznych. Na skutek zaproszenia ministerstwa spraw wewnętrznych prezydent m. Łódź.

NOTARIUSZ

Apolinary Karnawalski

zawisłemu ze stworzył kancelarię
w Warszawie, Rynek Nr. 2.

Rzewski, w środę wyjeżdża do Warszawy na konferencję w sprawie robot publicznych.

Brak wagonów. Jedną z największych trosk kolejnictwa naszego—to dokuczliwy brak wagonów. Wprawdzie na terenie Kongresówki w okresie okupacji znajdowało się około 40 tys wagonów, lecz zaledwie połowa z nich została w naszych rękach i to przeważnie wagonów, mocno już zdemolowanych. Niemal czwarta część z nich wymaga gruntownej naprawy i zamiany części składowych na nowe.

Ministerjum spraw wewnętrznych przy udziale zarządu kolei usilnie zabiega o uruchomienie fabryki wagonów. Najbardziej odpowiadałaby fabryka Tow. akc. Lilpop, Rau i Loewenstein na Woli, która wyrabiała przed wojną około 12 wagonów dziennie, a przy większej intensywności mogłaby zwiększyć produkcję do 20 wagonów dziennie. Wszystkie jednak maszyny tej fabryki wywiezione zostały do Rosji w okolice Kremieńczuga.

Fundamenty pod maszyny na miejscu są w należyтым porządku, tak że ustawienie maszyn i uruchomienie fabryki dałoby się osiągnąć w krótkim czasie i zatrudnić kilka tysięcy robotników. Niestety na przeszkodzie stoi niemożliwość w obecnej chwili sprowadzenia wywiezionych maszyn, stojących w Rosji bezczynnie. Inne fabryki podobne w Królestwie, które również wywiezły swe maszyny do Rosji, znajdują się w położeniu jeszcze gorszym.

Wyjazd delegata. Stały delegat amerykańskiej misji żywnościowej dla Łodzi poruczn. Selden opuścił na zawsze Łódź. Dziś ma przybyć nowy delegat.

Nowa taksa aptekarska. Ministerstwo zdrowia publicznego nadesłało do tutejszego inspektora farmaceutycznego dodatkową takse na środki lekarskie, którą inspektor rozesłał do aptek tutejszych.

O kartofle do sadzenia. Dzierżawcy zagonków na placach i polach miejskich, przystąpili do uprawy roli pod sadzenie kartofli. Tymczasem przybiecanych im do sadzenia kartofli dotąd niema. Wobec tego jutro wyjeżdża do Warszawy przewodniczący Komitetu zagonków, p. Jungowski, celem poruszenia tej pilnej obecnie sprawy w Wydziale ziemniaczanym ministerstwa aprowizacji.

Podziękowanie. Zarząd Towarzystwa Pomocy dla niezamożnych uczniów przy 8-mio kl. gimnazjum K. Tomaszewskiego w Łodzi składa serdeczne podziękowanie p. Bolesławowi Pierzchlewskiemu, sekretarzowi Inspekcji Szkolnej w Łodzi, za wniesioną przez niego ofiarę do kasy Towarzystwa mk. 672, na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Ku czci Narcyzy Zmichowskiej. W środę, dn. 9 b. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się uroczysty wieczór literacko-muzyczny ku czci Narcyzy Zmichowskiej staraniem Zrzeszenia Kobiet Pracujących zawodowo przy Zw. K. K. P. w sali Tow. Krajowawczego, Aleja Kościuszki № 17, I piętro.

Starania Zarządu o doborowy program niechaj będą zachętą dla zrzeszonych i gości do wzięcia udziału w uroczystości.

Z Łódz. Straży Ogn. Ochotniczej. W czwartek, 10 kwietnia, o godz. 7 ej wieczorem odbędzie się ćwiczenia sygnałowe sygnalistów wszystkich 9-ju oddziałów w III oddziale.

Powiększenie brygad dezynfekcyjnych. W związku z szerzącą się epidemią tyfusu plamistego w Łodzi, Wydział Zarownotności publicznej powiększa ilość brygad dezynfekcyjnych do 3-ech.

Mundur dla żołnierza. Na skutek odezw, umieszczonych w gazetach, zgłosiło się do pracy przy szyciu mundurów żołnierskich w kasynie oficerskim 298 pań.

Prócz tego zaofiarowano towarzy-

stwu na tydzień bieżący 93 maszyny do szycia (od osób prywatnych) które już zostały z mieszkań prywatnych zabrane przez żołnierzy. W pierwszych dniach przyszłego tygodnia będą zwrócone ofiarodawcom.

Trzy gorzelnie tajne. W domu Obermana przy szosie Pabjaniokiej, w mieszkaniu Teodora Hanka, policja wykryła tajną gorzelnię, która w chwili zjawienia się policji była czynną.

Wszystkie aparaty, oraz 4 litry gotowego spirytusu skonfiskowano i odesłano do Wydziału Skarbowego.

Drugą gorzelnię policja wykryła wczoraj przy ul. Nowo-Zarzewskiej 8, w mieszkaniu Roberta Fuldego.

Tu, oprócz aparatów, skonfiskowano beczkę zacieru.

We wsi Charbice Dolne w pow. łódzkim, wykryto gorzelnię tajną w domu Józefa Rędzikowskiego, gdzie oprócz kompletnie urządzonej gorzelni znaleziono kilka flaszek wyprodukowanego spirytusu, oraz 2 beczki zacieru.

Aresztowanie komunisty berlińskiego. Wczoraj w obrębie kotłarni III policja aresztowała Alfonsa Rajta z Berlina. Przy aresztowanym znaleziono w dwóch walizkach odezwy niemieckich spartakusowców, oraz odezwy komunistów miejscowych. Nadto pomiędzy odezwami znaleziono zaproszenia na wiec komunistów w Berlinie.

Aresztowanego ptaszka wraz z odezwami przesłano do Wydziału kryminalnego.

Znaczne kradzieże. Annie Zelinke (Orla 9) skradziono wczoraj z mieszkania rzeczy wartości 6000 mk.

Z fabryki Joachima Tobolskiego (Cegielniana 66), niewiadomi złoczyńcy skradli pasy wartości 4000 mk.

Zbrojne napady bandyckie. Onegdaj, o godz. 7 m. 15 wiecz. do mieszkania Ferdynanda Wolmana, przy ul. Pustej 14, wtargnęło 7 uzbrojonych w rewolwery bandytów i, steryzowawszy domowników, zażądało wydania pieniędzy.

Pomimo groźnej postawy rabusiów, wydania pieniędzy odmówiono. Wówczas bandyci zamknęli wszystkich w piwnicy za wyjątkiem Leopolda Wolmana, którego pozostawili w mieszkaniu w celu wydania im gotówki. W. oddał bandytom posiadane przy sobie 36 mk. Niezadowoleni z tego bandyci rozkazali W. odwrócić się do ściany, a gdy to uczynił, dali do niego jeden strzał; kula mijając W. utkwiała w ścianie.

Spłodrowawszy mieszkanie bandyci zrabowali 300 rb., 68 rb. losami, następnie wpełnęli związanego L. W. do pozostających dotąd w piwnicy rodziców jego i rodzeństwa, poczem zbiegli bezkarnie.

Na szosie Warszawskiej, w pobliżu wsi Skotniki pod Łagiewnikami, na jadących wozem do Strykowa Jankla i Dawida Frydmanów, napadli 4 uzbrojeni w rewolwery bandyci; zatrzymali konie i zażądali pieniędzy. W trakcie tym nadjechała inna furmanka i jadący na niej podnieśli krzyk, co tak stropiło rabusiów, że zaniechawszy rabunku zbiegli, dając na odchodnym szereg strzałów, które jednak na szczęście nie ranily.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dziś teatr Polski gra „Orle“, jutro „Demona ziemi“ Fr. Wedekinda z pp. Żbikowską, Rychłowskim i Tatarkiewiczem na czele.

We czwartek ukaże się znakomita krotoczwila K. Zalewskiego p. t. „Oj mężczyźni mężczyźni“. Jest to jedna z tych krotoczwil, która w szaleństwie swej wesołości nie zatraciła zdrowego sensu, doskonały jej humor ma podkład komediowy. Dochód z przedstawienia przeznaczony na „Święconę“ dla żołnierzy 28-go P. P.

Teatr Polski w dążeniu do wzbogacenia swojego repertuaru klejnotami najożystszego blasku, daje we wtorek dnia 15 b. m. „Balladę“ J. Słowackiego, która wywołała wyjątkowe zainteresowanie.

Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na jedenaste z rzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników „Kuriera“, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej № 68, w środę, 9 kwietnia r. b., wybraliśmy 4 aktową sztukę z prologiem, L. Wedekinda p. t.

„Demon ziemi“

Autor znanej ogólnie sztuki „Przebudzenie wiosny“ z wstrzasającym realizmem przedstawia Demona, w postaci kobiety, zarówno ziej, jak pięknej, która nie zna hamulca dla swego nieokiełznanego temperamentu. Nad trupem jednego kochanka, czarrem swej urody wabi drugiego i w pogoni niby za prawdziwą miłością, a w gruncie rzeczy zadawalniając swe nienasycone zmysły idzie po przez trupy i mogiły, wiecznie młoda, wiecznie piękna i otoczona grotem gotowych na każde skinienie wielbicieli.

Sztuka ta ze względu na realizm oddzielnych scen i ogólnej treści, dla młodzieży się nie nadaje.

W międzyaktach przygrywać będzie orkiestra pracowników fabryki Poznańskiego, którą udało się nam pozyskać, specjalnie na wszystkie przedstawienia „Kuriera“.

Ceny miejsc:

Łoże zamiast	24 mk.—12 mk.
Kupon do łoży zamiast	6 mk.—3 mk.
Fotele rząd 1 i 2	10 mk.—5 mk.
„ 3, 4 i 5	8 mk.—4 mk.
„ 6, 7, 8 i 9, 6 mk.—3 mk.	
„ 10, 11, 12, 13, 5 mk.—2.50 f.	
„ 14, 15, 16, 17, 3 mk.—1.50 f.	
Krzeseła od rzędu 18—24	2.50—1.25 f.
Balkon 1 rząd	1 mk. 25 f.
„ 2	1 mk. —
„ 3	0 — 55 f.
Amfiteatr 1 i 2 rząd	2 mk. —
„ 3 i 4	1 mk. 80 f.
„ od 5—9	1 mk. 20 f.
„ od 9—12	80 f.
Galeria	55 f.

Ceny te obliczone są włącznie z podatkiem od widowiska.

Bilety nabywać można w administracji Kuriera Łódzkiego, po cenach zniżonych, do środy do 4-ej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu, zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera. Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 7 kwietnia:

Front galicyjski: Pod Lwowem słaby ogień artylerii. Atak nieprzyjacielski na Zielów odparto. Na południe od Linji kolejowej Lwów—Przemysł wylądował strzelanina placówek i potyczki patroli.

Ukraińcy zaatakowali nasze pozycje na południe od Ustrzyk Dolnych. W kontrataku wyparto ich po za Jaiowę. Na północ od Belza wyparła nasza kawaleria bandy ukraińskie i zajęła Wasylów i Krzewice.

Front litewsko-białoruski: Nad Jasiółdą i kanałem Ogińskim odparto silniejsze oddziały wywiadowcze. Z pod Łogiczyna odrzucono nieprzyjaciela do Kowniaczyna.

W potyczce pod Molczadnią wziął jeden z naszych patroli do niewoli 7 bolszewików.

Front woliński: Kolo Maniewicz utarczki patroli.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego Haller pułkownik.

Przyjęcie Paderewskiego w Paryżu.

PARYŻ, 7.4. (PAT) — Tel. iskr. stacji krakowskiej. — W niedzielę rano zebrało się liczne grono wybitnych osobistości na dworcze wschodnim w Paryżu na powitanie pana Noulens i prezydenta ministrów Paderewskiego. Przybyli między innymi: Wiliam Martin w zastępstwie prezydenta republiki, kapitan Breton w zastępstwie pana Clemenceau, pp.

Dmowski i Diński, delegaci polscy na konferencji pokojowej, generał Haller i wielu innych przedstawicieli świata politycznego. Po przybyciu pociągu o godz. 9 m. 45, pierwszy wysiadł pan Noulens, a za nim pan Paderewski, któremu zgotowano gorącą owację. Wśród owacji i rzucania kwiatów udali się do swoich powozów, którymi udali się: pierwszy do hotelu „Vegram“, drugi do swego mieszkania przy ulicy Wilsona.

Paderewski w Paryżu.

PARYŻ, 7.4. (PAT) — Iskr. stacji warsz. Natychmiast po przyjeździe do Paryża pan Paderewski wszedł w kontakt z politycznymi i wojskowymi przedstawicielami rządu polskiego w Paryżu. Mimo licznych zajęć przyjął pan Paderewski wysłannika Zempsa, któremu oświadczył, że z całości spraw polskich wybija się na pierwszy plan sprawa Gdańska i Cieszyna. Pan Paderewski omawiał też kwestję rolną i reformy społeczne w Polsce. Wskazał na to, że Sejm polski liczy 130 posłów włościańskich, których przede wszystkim interesuje sprawa podziału gruntów. Mimo to, ci posłowie nie są bynajmniej komunistami. Nie będą rewolucjonistami, mówił pan Paderewski, jesteśmy jednak zwolennikami reform rolnych na wielką skalę. Reformy te będą dokonane metodycznie z równowagą i przytem możliwie szybko.

Naczelną Radą Ludową o przemarszu wojsk Hallera.

POZNAŃ, 7.4. (PAT) — Naczelną Radą Ludową opublikowała odezwę w sprawie przemarszu wojsk Hallera, w której pisze, że chociażby nawet Hallerczycy nie mieli lądować w Gdańsku, to i tak fakt ten nie przesądza sprawy przynależności Gdańska do Polski,—bo Gdańska wydrzeć Polsce nie można. Pozatem Rada wyraża wielką radość, że nareszcie wojska Hallera przybędą do Polski.

Urzędy pracy w Galicji i w Poznańskiem.

WARSZAWA, 7. IV. (PAT) — Celem zorganizowania w Galicji i w Poznańskiem urzędów pośrednictwa pracy i opieki społecznej nad wychodźcami, według typu, obowiązującego na terenie byłego Królestwa Polskiego, ministerjum pracy i opieki społecznej wysłało swoich urzędników do Krakowa i Poznania.

Śląsk nie będzie pasem neutralnym.

KRAKÓW, 7.4. (PAT) — Z Cieszyna donoszą: Rada narodowa Cieszyńska donosi, że obiegające prasę niemiecką i czeską pogłoski o neutralizacji Śląska są bezpodstawne. — Faktyczny stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Bestjałskie zbrodnie bolszewików.

WARSZAWA, 7. IV. (PAT) K. B. P. komunikuje: Majątek Cieszewka w powiecie nowogrodzkim uległ napadowi nocnemu oddziału bolszewickiego. Z rana znaleziono całą rodzinę Staniewiczów, 3 mężczyzn i 3 kobiet, w jednym z pokoi wymordowaną w bestjałski sposób. Ogółem w nowogrodzkim liczba osób rozstrzelanych przez władze bolszewickie dosięga setki. Między innymi zabity został dziekan nowogrodzki ks. Mackiewicz. Duchowieństwo prześladowane przeważnie opuszcza plebanję i ukrywa się pomiędzy parafjanami. Teror bolszewicki, zatracając charakter klasowy, przybiera formy nienawiści nacjonalistycznej. Po ostatniej ofensywie wojsk polskich została spalona kolo Baranowicz wieś polska.

Kogo karzą za paskarstwo?

KRAKÓW, Sąd Krajowy ogłosił następujące wyroki za paskarstwo: Chaim Dorflauer z Chrzanowa, 6 tygodni aresztu i grzywnę 24,000 mk., Mendel Flancer z Tarnowa, 5 tygodni aresztu i 15 tys. mk., Estera Seinfeld z Dębni 14 dni aresztu, Leon Oporych 7 dni, Ozjasz Sternlicht 14 dni, Eljasz Fridlich 14 dni i 12 tys. mk., Dawid Kurtz 10 dni i 500 mk. Tego ostatniego skazał sąd w Radomysiu. Jestto wreszcie tylko jedna porcja z dni ostatnich.

Sojusz bawarsko-węgiersko-rosyjski.

WIEN, 7.4 (PAT) Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Monachjum, że republika rad wystosowała do Lenina telegram, donoszący o przewrocie w Bawarii i o podjęciu przyjaznych stosunków z republiką rad rosyjską i węgierską. Telegram podpisał pełnomocnik ludowy dla polityki zagranicznej dr. Lippe (żyd).

Ostatnie Telegramy.

Premjer Paderewski o sytuacji.

PARYŻ, 6. IV. (PAT) Havas. W czasie podróży oświadczył Paderewski przedstawicielowi agencji Havasa, że zamierza pozostać w Paryżu około 15 dni, ponieważ obecna ogólna sytuacja w Polsce niekoniecznie wymaga jego obecności w Warszawie. — Ze względu na nadmierną wrażliwość opinii publicznej, mówił pan Paderewski, wszelkie niepomyślne wiadomości, jakie mogłyby nadejść z Paryża, odbiłyby się w kraju głośnym echem i zostałyby wyzyskane przez opozycję przeciwko tym, którzy na równi ze mną stoją w obronie obecnego porządku rzeczy. Nasze zasadnicze żądania mają na celu przyłączenie do Polski Gdańska wraz z wybrzeżem, Śląska Cieszyńskiego i Lwowa. Posiadanie Gdańska jest dla nas kwestją bytu, ponieważ bez tego dostępu do morza, Polska byłaby skazana na uduszenie. Historia wskazuje, że między Polską a Niemcami nie mogą istnieć ani trwać żadne kondominia. Należy zatem przeciąć tę kwestję i przyznać Gdańsk jednej lub drugiej stronie. Sprawiedliwość jednak nakazuje, ażeby przyznać Polsce to, co było w przeszłych wiekach jej własnością. Polska nie ścierpałaby widoku przejścia pod obce panowanie dziedzin, które sercem, mową i przeszłością związane są z krajem macierzystym i żyły zawsze nadzieją wojny oszobotwającej, jaką przepowiadał wszystkim polscy poeci. Naród polski żył aż do obecnej chwili w ciągłym podnieceniu patriotycznym, które mogłoby dzisiaj ustąpić miejsca niebezpiecznemu zwątpieniu, jeśli się nie ziszczyły wszystkie nadzieje, do których uprawnia Polaków cierpliwość, odwaga, dokonywane wysiłki i ofiary.

Władysław Grabski — trzeci delegat na kongresie

PARYŻ, 8.4. (PAT.) Władysław Grabski uczestniczyć ma w konferencji z pokojowej, jako 3-ci delegat rządu polskiego.

Wyniki misji amb. Noulensa.

PARYŻ, 7.4 (PAT) Havas. Noulens wzbrania się udzielić jakiegokolwiek wywiadu zanim nie przedłoży rządowi wyników swojej misji w Polsce. Ograniczył się tylko do uwagi, że ma niezachwianą ufność co do przyszłych losów tego wielkiego szlachetnego kraju którego interesy natężniej odpowiadają interesom ententy i dodał, że zawsze był tego zdania, że jakiegokolwiek ustępstwa na rzecz Niemców, jak również wszelka słabość wobec bolszewików mogą tylko opóźnić godzinę pokoju i narazić na szwank bezpieczeństwo w przyszłości.

Strajki w Lublinie.

LUBLIN, 8.4 (PAT) — Strajk tujejszych pracowników miejskich zakończył się. Na posiedzeniu rady miejskiej uchwalono wezwać magistrat do wydatkowania sumy 3 milionów koron, na zaspokojenie żądań pracowników miejskich.

LUBLIN, 8.4. (PAT) — Wczoraj wybuchł w warsztatach kolejowych strajk robotników.

LUBLIN, 8.4 (PAT) „Głos Lubelski“ donosi, że na niedzielnym zebraniu pracodawców i pracowników rolnych doszło do porozumienia. Przyjęto przeważną część żądań pracowników rolnych. Wobec tego strajk rolny zakończył się.

Traktat pokojowy.

BERLIN, 8.4 (PAT) — „Berliner Tagblatt“ donosi: Miarodajne koła w Paryżu spodziewają się, że traktat pokojowy będzie gotowy w końcu tego tygodnia i zostanie natychmiast Niemcom przedłożony. Nie są jeszcze załatwione sprawa ligi narodów, odszkodowań, Gdańska i Piumy (Rjeiki). Istnieje porozumienie w sprawie sposobu, w jaki Niemcy będą płacili odszkodowania.

BERLIN, 8.4 (PAT) — „Berliner Tagblatt“ podaje, że traktat pokojowy, który będzie przedłożony Niemcom, składać się będzie z 6 oddziałów: Wojsko, odszkodowanie, granice, gospodarstwo, finanse, liga narodów. W sprawie robotników, dróg wodnych i odpowiedzialności za wojnę, Niemcy mają podpisać osobny traktat.

Teror czeski na Śląsku.

KRAKÓW, 8. IV. (PAT) Dzienniki tutejsze donoszą z Cieszyna: Czesi zabronili na całym obszarze okupacji czeskiej na Śląsku mówić o neutralizacji Śląska, lub plebiscytcie, pod karą więzienia.

Węgry do koalicji.

BUDAPESZT, 8.4. (PAT.) Telegraf. stacji poznań. Rewolucyjna rada rządząca węgierskiej republiki oświadczyła, w odpowiedzi na notę koalicji, że nie stoi bynajmniej na stanowisku nietykalności terytorjalnej, lecz tylko przestrzegać będzie, aby sprawy tych nie rozwiązywano w myśl polityki zabarczej. Dlatego wyraża nadzieję, że generał Smuth okaże się wyrozumiałym dla życiowych konieczności rzeszy robotniczych. Dla rządu węgierskiego zasadnicze znaczenie mają tylko kwestje socjalne i ekonomiczne.

Demonstracja w Wejmarze.

NAUEN, 8.4. (PAT.) Iskr. pozn. W Wejmarze odbyła się olbrzymia demonstracja ludności z powodu trudności żywnościowych.

Oficjalne ogłoszenie bawarskiej republiki rad.

WIEN, 8.4. (PAT) — B. K. z Monachjum: Rewolucyjna rada centralna w Bawarii ogłasza odezwę, w której oświadcza, że decyzja, już zapadła, że Bawaria stała się rzeczospolitą rad, a dyktatura proletariatu stała się już faktem. Bawarska republika ludowa idzie za przykładem ludu rosyjskiego i węgierskiego i z ludami tymi nawiąże braterską łączność, odrzucając natomiast wszelką współpracę z pogardy godnym rządem Eberta, Scheidemana, Noskego i Erzbergera.

Z ostatniej chwili.

Dodatkowy przegląd rocznika 1899

Powiatowa Komisja Uzupelnienia wzywa wszystkich popisowych, którzy z jakiegokolwiek powodów dotychczas nie dopełnili obowiązku stawienia do przeglądu, by zgłosili się bezwarunkowo we środę, 9 kwietnia, w lokalu poborowym przy ul. Sienkiewicza 3, parter, w przeciwnym razie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Zaciąg ochotniczy.

Zanim rozpocznie się pobór rocznika 1897 i 1896, co nastąpi bezpośrednio po świętach Wielkanocnych, biura oficerów ewidencyjnych w Łodzi, Zgierzu, Łasku, Tuszynie i Brzezinach przyjmują od dziś zapisy ochotników na podstawie dawnych wy magań (wiek od 18—28 lat, metryka świadectwo moralności, ewentualnie pozwolenie rodziców). Komisja przeglądowa ochotników czynną będzie od piątku 11 b. m. począwszy. Ochotnicy przydzielani będą do piechoty (w Krakowie), do konnicy i radiotelegrafu (w Warszawie), do artylerji (w Rembertowie), tudzież do taborów (w Łodzi).

PRURIGOL-SPIESS.

Maść od świerzby, nie plami bielizny, nie posiada przykrego zapachu, łatwo odmywa się wodą i jest tańsza od stosowanych dotąd plamiących i cuchnących środków.

Zarząd Gazowni Miejskich

podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że z powodu szczupłych sapasów węgla, zmuszony jest do

zmniejszenia dopływu gazu w czasie od zagaszenia latarni miejskich do 7-ej rano i od 2-ej po południu do chwili zapalania latarni.

Dla bezpieczeństwa należy wszystkie kurki u lamp, kuchenek, aparatów i t. d. i gazomierzy na noc i w czasie popołudniowym zamknąć.

Z dniem 15 kwietnia b. r. zacznie wychodzić dwutygodnik

„Przegląd Techniczno-Przemysłowy“

który będzie wysyłany bezpłatnie do wszystkich przedsiębiorstw i fabryk. Pismo tego rodzaju jedyne w Polsce pod fachowym kierownictwem, nadaje się najlepiej do umieszczania ogłoszeń dla artykułów technicznych, oraz okazjowego kupna i sprzedaży maszyn parowych, kotłów, silników, obrabiarek i t. p. adres wydawnictwa, Kraków, ul. Grodzka 13.

Kupon

za okazaniem którego nabyć można w administracji „Kurjera Łódzkiego“ 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 9 kwietnia

Sklepów

odpowiednich na filje poszukuje Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie Al. Kościuszki 29.

OGŁOSZENIA DROBNE

A! Meble Kredens, stół, krzesła, otomane, tremo, szalon, biurko, fotel, zegar gdański sprzedam. Karola № 8, m. 14, lewa oficyna i piętro.

A! Meble, dębowe łózka, materaca, krzesła, otomana dywanowa, szafę, sprzedam. Sienkiewicza 149 m. 4. Oficyna 1-sza walcowa i piętro.



BOL GŁOWY I MIGRENE

używa „MIGRENO-NEVROSIN“ z kognatem

Aptek: A. GĄSECKIEGO „Migrene Nervosin“ w opakowaniach foliowych i w szklanych butelkach



A. Meble sprzedaje, szafy, łózka, kredensy, otomany oraz pianino. Przeżdziecki, Piotrkowska 108

Akuszonka Nowogrodzka mieszka obecnie. Działka 34 m. 14.

B! Meble nowe i używane sprzedaje po cenach najniższych Orla № 23, stolarnia.

Dynamo 115 wolt, Amper 2 85. Lya. H. N. 30. kw. 3, 3, w dobrym stanie do sprzedania, Ługownicka 27, Marelniak

Derebus Boruch zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Finkelsztajn Ryfka, zgubiła legitymację na zapomogi wydane z Kom. dla robotnych na 2 osoby, ul. Aleksandrańska Nr. 17.

Foryszak Ignacy, zgubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi.

F. Malaranowicz, zakład krawiecki Piotrkowska 1828

Jedyny w Łodzi zakład reparacyjny garderoby używanej: prażalnia, niemiecki odświeża, czyści, plecze chemicznie i farbuję garderobę męską. Roboty wykonywa stannie szybko i tanio. Polca Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska 174.

Koźłowska Maryanna, zgubiła 2 paszporty, rosyjski i niemiecki i legitymację o zapomogi z komitetu.

Kubiak Jan, zamieszkały Szosa Rokocińska, ul. Raska Nr. 12, zgubił paszport rosyjski wydany w garnie Redow 1 15 marca.

Meble sprzedaje, wyplinta dębową lakierowaną, stołowy, gablet, szalon oraz pojedyncze. Działka № 11, m. 25, w południu.

Muskaj Tomasz, zgubił legitymację chlebową na 3 osoby, wydaną z 6 uczątku 15 mk. pianędzy.

Nowak Władysław, zgubił legitymację chlebową wyd. z 1 uczątku na 4 osoby.

Pokój u niebłogosławiony do wynajęcia dla dwóch panów przy rodzajem ul. Przejazd № 35, m. 4, dom frontowy 1-sze piętro.

Pomocnik tryjerski potrzebny na statku. Aleksandrowska 54.

Rower wolny kółka prawie nowy sprzedam. Szosa Pabianicka Nr. 1.

Zaginiony portfel z 40 rub. i 60 mk. książka rachunkowa i paszport niemiecki, na imię Abrahama Neikenaubama

Zaginęta dziewczyna lat 14 imię Hanna, proszę odprowadzić Długa Nr. 76.

Zołna panienka, poszukuje posady w pracowni karbowania zamieszkuje przy ul. Jajna № 14, m. 23. (na Zasadzie)

Za przepisywanie oryginalnych dzieł sztuki i literatury, Potulnicza 44 Lect.

Zymunt Babe, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.